

Tydzień 1: Obdarowani życiem / Dzień 4: Rdz 12,1-4

Pan rzekł do Abrama: «Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukazę. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród, będę ci błogosławił i twoje imię rozstawię: staniesz się błogosławieństwem. Będę błogosławił tym, którzy ciebie błogosławić będą, a tym, którzy tobie będą złorzeczyli, i ja będę złorzeczył. Przez ciebie będą otrzymywały błogosławieństwo ludy całej ziemi». Abram udał się w drogę, jak mu Pan rozkazał, a z nim poszedł i Lot. Abram miał siedemdziesiąt pięć lat, gdy wyszedł z Charanu.

* * *

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch Święty ją prowadził i usuwał wszelkie przeszkody, oraz aby oczyszczał Twoje myśli, zamiary i decyzje i kierował je ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie zaangażuj swoją wyobraźnię. Popatrz na rozmowę Abrama z Bogiem, posłuchaj jej, zauważ jak Abram wsłuchuje się w słowa Boga i jak wraz ze swoją rodziną przygotowuje się do drogi. Zobacz, jak wyrusza ze swojego domu, idąc w nieznaną.

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie **poproś o odkrycie życia jako daru.**

1. Pan rzekł do Abrama: „Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej”. W życiu Abrama (w dalszej historii nazwanego przez Boga Abrahamem) miało miejsce niezwykle ważne wydarzenie: sam Bóg skierował do niego słowo, wzywając go do opuszczenia rodzinnej ziemi. To wezwanie było zaproszeniem do otwarcia się na nowe życie. Jak wynika z wcześniejszego opisu w Księdze Rodzaju, Abram był zamożnym człowiekiem, miał wielu krewnych, dom, ale nie mógł spełnić swojego wielkiego pragnienia – posiadania syna. Bóg znał to pragnienie, ale Abram próbował układać życie po swojemu i jego serce pozostawało zamknięte na to, w jaki sposób Bóg chciał go obdarować. Wezwał więc Abrama do opuszczenia „starego” życia, do porzucenia poprzedniego sposobu myślenia i zaprosił go do zaufania Bożemu prowadzeniu. Także i nasze przyzwyczajenia, próby szukania poczucia bezpieczeństwa na własną rękę, a także ciągły żal, rozgoryczenie naszą obecną sytuacją, często nie pozwalają Bogu działać. Być może w centrum naszego życia postawiliśmy spełnienie jakiegoś pragnienia lub naszą wygodę. A może boimy się nowości, zmiany, jaką niesie ze sobą słowo Boga, nie mamy zaufania, że Bóg chce dla nas dobra.

W tych rekolekcjach Bóg zaprasza Cię do wyjścia z tego wszystkiego, co nie pozwala Ci na życie pełnią, na życie w relacji przyjaźni z Bogiem. Jakie myśli, uczucia rodzą się w Twoim sercu, gdy słyszysz wezwanie Boga do wyjścia ze sposobu patrzenia na swoje życie, do jakiego przywykłeś?

2. Uczynię bowiem z ciebie wielki naród. Brak potomstwa był dla Abrama prawie jak brak Bożego błogosławieństwa, jak życie niespełnione i w pewnym sensie przegrane. Aby zawierzyć Bożemu

wezwanie, musiał mieć świadomość tego pragnienia. Z czasem okazało się, że Bóg dał o wiele więcej niż pragnął Abram. Owszem, wezwał go, by opuścił swoją rodzinną ziemię i wyruszył do nieznanego kraju, ale przede wszystkim powiedział mu o realizacji jego największego marzenia. Potomstwo jego będzie kiedyś wielkim narodem, a Abram otrzyma ziemię i sławne imię. Słowo Boże nie przeciwstawia się bowiem człowiekowi, nie niszczy jego autentycznych pragnień, ale oczyszcza je i doprowadza do spełnienia. Czasami możemy usłyszeć stwierdzenie, że Bóg nie zajmuje się życiem i problemami człowieka, co więcej, że Jego obecność może stanowić zagrożenie dla ludzkiej wolności. To nieprawda. Bóg zna ludzkie serce, jego marzenia o osiągnięciu pełni w życiu. Cała historia zbawienia pokazuje, że Bóg działa dla dobra człowieka.

Jakie są Twoje pragnienia? Zobacz co jest dziś w Twoim sercu, spróbuj nazwać to, co czujesz, czego pragniesz.

3. Abram udał się w drogę. Z wezwaniem skierowanym do Abrama związana była niepewność. Abram nie był panem sytuacji, cel jego podróży był tajemnicą. Miał iść do ziemi, która zostanie mu wskazana. Niepewność towarzysząca mu podczas każdego dnia wędrówki, uczyła go coraz większego zaufania Bogu, choć nie oznaczało to braku wewnętrznych zmagania. Abram miał przede wszystkim powierzyć się Słowu. W życiu każdego człowieka przychodzi czas ważnych decyzji, np. czas wyboru drogi życia lub pójścia za słowem Bożym, zaproszenia do realizacji jakiegoś zadania, czy podjęcia jakiejś misji. Wezwanie Boga nie musi jednak oznaczać zmiany miejsca zamieszkania, porzucenia rodziny. Może być nim także zmiana w patrzeniu na swoje życie, powierzenia Bogu steru swojego życia. Wiara otwiera nam drogę i jest odpowiedzią na słowo, przyjmuje to słowo jako mocną skałę i sprawia, że możliwa jest dalsza podróż.

Czy swojej wiary w Boga nie uzależniasz od spełnienia przez Niego Twoich warunków: „zaufam Tobie, jeżeli...”? Jakie to warunki? Co może Cię zatrzymać, by pójść za słowem Boga?

Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia – lęku, niepewności ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to, co odkryłeś lub poprosić Go o coś, czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie – jak przyjaciel z przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy „Ojcze nasz”.